

# PROGNAZA

*Biblioteka M. Wasilow*

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 6971.

Lwów, sobota 9 lutego 1924.

Rok XV.

## Ujęcie członka bandy Wasieńskiego. Miljardowe malwersacje w Izbie Skarbowej.

RADIOTELEFON W WIEZIENIU.



Nowoczesny kryminal różni się o całe niebo od dawnych kaźni. Oto np. więzienie w N. Jorku zaprowadziło telefon bez drutu najświeższego typu, za pomocą którego zarządca więzienia komunikuje się z poszczególnymi celami. Ten sam aparat służy też do wygłaszania budzących kazań, mających wpłynąć na poprawę aresztantów.

## Tragedja naszego miasta.

Lwów, 7. lutego.

Poruszamy sprawę niewesołą i mienową, bo dobrze znaną ogółowi mieszkańców Lwowa z bezpośredniego i dotkliwego doświadczenia. Idzie o

skostniałą w zupełnym marazmie reprezentację miejską.

W innych warunkach wybrana, dowolnie, bez żadnego wpływu mieszkańców uzupełniana, ta kompletnie wyjąłkowa garstka najlepszych zresztą ojców rodzin „rządzić” tylko na tej podstawie, że rządzić chce. Poza tem utrzymuje się ten anachronizm prostą siłą bezwładności. A ponieważ ta sztuczna równowaga za najmniejszym przeciągiem łatwo może runąć, wobec tego pozamykano starannie okna sali posiedzeń, walażka zamknięta uszy, aby nie słyszeć, co „na ulicy” o nich mówią i czego chcą, i wyłączone wszelki kontakt ze światem, aby natrętny gwar „nowaliji” nie zakłó-

cał dostojnej ciszy magistrackiego archiwum.

Owe tragiczne skostnienie lwowskiej „emanacji”, drzemiącej na Ratuszu, nie pozostało bez wpływu na kierunek gospodarki miejskiej

Uległa ona w zupełności temu zwierzchni, jakie cechuje mózgi ojców miasta. Zamiast przedsiębiorstwa aktywnego, kierowanego z inicjatywą i rzutkością, przemieniła się

w pompę, która potrafi tylko ssać.

Bo o czem radzi nasza „Rada”, nad czem dyskutuje, gdy rozpaczliwy stan finansów miejskich wejdzie na porządek dzienny? Nad podwyżką opłat i podatków. Magistrat jest dziś faktycznie wielką maszyną fiskalną, a mieszkańcy pocieszać się mogą tem, że utrzymują ten wiecznie nienasycony aparat.

Cały ogromny majątek miejski jest dziś pozycją bierną, a kieszeń

mieszkańców jest jedynym „aktywnym” źródłem dochodu. Więc też ciągnie się z tego źródła bez miary i rachunku. Dzięki akcyzom, nie pobieranym w innych miastach, należy Lwów co do artykułów żywnościowych do najdroższych miast w Polsce. Nadmierne podwyżki opłat sprawiły, że tramwaj dziś jeździ pusty, a jutro może całkiem jeździć przestanie. Opłaty za światło wygórowano do tego stopnia, że rodziny, posiadające instalacje elektryczne, świecą — naftą. Podatki wodociągowe i czynszowe rosną z zawrotną szybkością, bo przecież koszt utrzymania magistrackiej śruby są coraz wyższe. Słowem na barki mieszkańców przerzucono cały ten miły ciężar zastępowania tych źródeł dochodu, o które miasto starać się powinno na własną rękę.

Są zresztą i inne źródła. Dzielni w dzień 80% wstępów do kinematografów pochłania magistrat. W sezonie letnim podobnie z pożytkiem dla kultury fizycznej pobiera się 25% od widowisk sportowych. Każde przedstawienie i zabawa publiczna dzielić się musi z magistratem.

Gdzie są te pieniądze?

Mówią, że tworzą „fundusz ubogich”. Ale sami ubodzy temu nie wierzą. Moknąc i głodując, żebrząc pod kościołami na kawałek chleba, którego w zakładach miejskich nie dają, błogosławią ci nędzarze magistrat i — dziwią się.

My się nie dziwimy. Dobroci nie odświeży się miejskiej reprezentacji, nie zastąpi sił zużytych nowymi, nie zastąpi doktryny fiskalnej zasadą zdrowej ekonomicznej samowystarczalności, tak długo o żadnej poprawie niema mowy.

## Cała Polska winna wziąć udział w subskrypcji akcji Banku Polskiego

Odezwa prezesa Komisji organizacyjnej Banku Polskiego.

Warszawa, 7 lutego.

Potrzeba jak najszybszego powstania Banku Polskiego, który ma dać krajowi zdrowy pieniądz o stałej wartości, jest niezmiernie żywo odczuwana przez całe społeczeństwo i wobec tego już dziś nie ulega wątpliwości, że kapitał zakładowy Banku w sumie 100 milionów złotych będzie w krótkim czasie zebrany. Krajowi powinno jednak chodzić nie tylko o to, czy kapitał ten wpłynie, ale również o to, kto go wpłaci. Otóż w powołaniu do życia tej instytucji, obrzymiego znaczenia gospodarczego i narodowego, powinna wziąć udział cała Polska. — Wszystkie jej skupienia gospodarcze, wszystkie lokalne skupienia administracyjne powinny się znaleźć na liście akcjonariuszy i założycieli Banku Polskiego. Rozumiem, że dzisiejsze trudności finansowe nie pozwalają oczekiwać od organizacji samorządowych wpływów bardzo wydatnych, ale z drugiej strony każda gmina przy dobrej woli może się

zdołać na nabycie chociaż drobnej ilości akcji i przyczynić się do nadania pożądanego charakteru Bankowi Polskiego. Mam przeto przekonanie, że wszystkie jednostki samorządowe ten zaszczytny obowiązek obywatelski należycie odczują i poproszenia komisji organizacyjnej w miarę możliwości w jak najszybszym czasie.

Podp.: Karpiński, prezes Komisji organizacyjnej Banku Polskiego.

PPS. NIE POWITA MACDONALDA.

Warszawa, (Tel. G. P.). Wbrew poprzednim zamierzeniom PPS, uchwaliła wczoraj nie wysłać delegatów swych na powitanie rządu Macdonalda.

Czytajcie „Szczytkę”.

**PRZYJĘTY PROJEKT ODBUDOWY KRAJU.**

Warszawa. (Tel. G. P.) Sejmowa komisja odbudowy przyjęła projekt ustawy o odbudowie kraju, z wyjątkiem art. 13, do którego rząd złożył poprawkę, by kredyty nadawał nie państwowy Bank odbudowy, ale bank wskazany przez ministra skarbu.

**POS. BOBROWSKI NIE BĘDZIE OSKARŻONY.**

Warszawa. (Tel. G. P.) Według wiadomości „Przegl. Wiecz.” zasięgniętej w kołach min. sprawiedliwości, prokuratora krakowska zdecydowała iż nie ma podstaw do wniesienia oskarżenia przeciwko pos. Bobrowskiemu w związku z wypadkami listopadowymi.

**KUPCY LWOWSCY ROBIA ZAKUPY W ŁODZI.**

Łódź. (Tel. G. P.) W ostatnich dniach przybyła do Łodzi spora liczba kupców z Małopolski wsch. Kupcy ze Lwowa, a jeszcze bardziej z mniejszych miast Małopolski okazują wiele chęci do kupna. Znaczne ilości towarów składowane zostają do Małopolski wsch.

**PIORUN UDERZYŁ W WIEŻĘ MARIACKĄ.**

Kraków. (Tel. G. P.) Podczas dzisiejszej zawiłej śnieżnej uderzył piorun w wieżę Mariacką. Piorun wpadł do łzdełki strażnika Węgrzyna, który w tej chwili spożywał śniadanie. Piorun uszkodził telefon i gazony, znajdujące się w połowie wieży, a nadto rurę gazową, po której iskra zsunęła się do ziemi. Węgrzyn doznał oszłomienia. Jest to drugie uderzenie piorunu w wieżę Mariacką od r. 1912.

**MACDONALD JEDZIE DO PARYŻA.**

Londyn. (Tel. G. P.) „Star” dowiaduje się, że Macdonald wyjedzie do Paryża w maju.

**SKROMNI MINISTROWIE.**

Londyn. (Tel. G. P.) Mac Donald i lord Hađdane rzekli się połowy swych poborów urzędowych. Inni ministrowie zamierzają pójść za ich przykładem. Pobory obu wymienionych wynoszą 10.000 funtów.

**PODPISANIE UMOWY AUSTRO-RUMUŃSKIEJ.**

Bukareszt. (Tel. G. P.) Austr. kanclerz Selpel i min. Grünberger z jednej a premier Bratianu i min. Duca z drugiej strony podpisali umowę w sprawie największego uprzywilejowania w obrocie handlowym. Ułożono się co do zwolnienia mieszanej komisji dla załatwienia jeszcze nieregulowanych spraw.

**LOTWA TEPI KOMUNIZM.**

Ryga. (Tel. G. P.) Za przykładem Estonii, rząd lotewski rozpoczął walkę z komunistami. Policja lotewska wpadła świeżo na ślad działalności komunistów w Mitawie. Dokonano szeregu rewizji i aresztowano 15 osób.

**PLEBISCYT W HANNOWERZE.**

Wiedeń. (Tel. G. P.) Gabinet niemiecki postanowił, że plebiscyt zaproponowany przez niemiecką partję hannoverską, w sprawie oddzielenia Hannoveru od Prus i utworzenia samodzielnego państwa hannoverskiego w ramach Rzeszy, odbędzie się w 14 dni po wyborach do parlamentu.

**MILJARDER FALSZUJE MASOWO LEJE.**

Bukareszt. (Tel. G. P.) Tutejszej policji udało się wykryć fabrykę fałszywych leji, które masowo krążyły w Rumunii. Banknoty po 1000 lej fałszowane były pod kierunkiem miliardera Viljama Dulcescu. Policja aresztowała go w chwili ładowania 6-ciu skrzyń z fałszywymi lejami.

**POWRÓT P. LASKUDY DO P. S. L.**

Warszawa. (Tel. G. P.) Zarząd klubu parlamentarnego P. S. L. komunikuje, że poseł Laskuda, który swego czasu wystąpił z klubu parlamentarnego, razem z grupą Bryła, obecnie powraca do klubu i stronnictwa. Poseł Laskuda zastępuje w Sejmie nowolet Limanowski. Jest to drugi secesjonista, który do „Piasta” powrócił. Pierwszym był p. Sobek.

Nabywały program w

**APOLLO Faworyt królowej**

Niebezpieczny kuryzant, em n i władca kołie y.

**Bawarja wydała obywateli polskich.**

Berlin. (Tel. G. P.) Konsulat gener. Rzpłtej w Monachium otrzymał pismo od przedstawiciela rządu Rzeszy z zawiadomieniem, iż władze bawarskie mają zamiar przystąpić do rokowań w sprawie wydalania obywateli polskich.

Konsulat polski oświadczył gotowość rozpoczęcia rokowań. Tymczasem rząd bawarski zawiadomił konsulat polski, iż niema zamiaru rozpoczynania rokowań i odesłał polskie władze konsularne do miejscowych władz policyjnych.

**Moskwa tęskni za widokiem Anglików****i wola: Europo, uznaj nas, ale prędzej!**

Moskwa. (Tel. G. P.) Stiektów w „Izwestiach”, omawiając fakt uznania Rosji sow. przez Anglię, pisze, że lepiej byłoby, aby Anglija przysłała natychmiast swego oficjalnego posła do Moskwy i zapro-

ponowała sowietom wysłanie posła do Londynu zamiast proponować przedtem rokowania specjalne. Stiektów wyraża przypuszczenie, że za przykładem Anglii pójdą inne państwa i uznają sowiety.

**Benesz o Jaworzynie i Polsce.**

Praga. (Tel. G. P.) Dr. Benesz wygłosił dziś w senackiej komisji dla spraw zagr. dłuższe expose wyrażając nadzieję, że sprawa Jaworzyny będzie wkrótce definitywnie zlikwidowana. O przystąpieniu Polski do Małej Ententy

nie było nigdy mowy(?). Chodzi jednak o współpracę obu państw we wspólnych kwestiach. Zresztą nie ma żadnych przeszkód, aby poszczególne członkowie Małej Ententy zawierali jak najściślejsze układy z Polską.

**Socjalizacja własności ziemskiej w Anglii.**

Wiedeń. (Tel. G. P.) „N. Fr. Presse” donosi z Londynu: Rada naczelna Labour Party uchwaliła żądać przeprowadzenia najważniejszego punktu programu Labour

Party, a mianowicie socjalizacji własności ziemskiej. Rząd Macdonalda przygotowuje odnośny projekt, który będzie na wiosnę przedmiotem narad kongresu partyjnego.

**Angielska amunicja dla Polski i Rumunii**

Wiedeń. (Tel. G. P.) „Wien. Allg. Ztg.” donosi z Bukaresztu, iż wielkie angielskie przedsiębiorstwo przeniosłowe pertraktuje z rządami rumuńskim i polskim w sprawie założenia szeregu fabryk amunicji, któreby miały pokry-

wać zapotrzebowanie armii Małej Ententy i Polski. W tym celu jedno z przedsiębiorstw w Siedmiogrodzie ma być przekształcone na fabrykę amunicji. Rokowania z rządem rumuńskim mają pomyślny przebieg.

**Z sali sądowej.****Opowieść o człowieku****który spowodował znżkę cen chleba.****NIESTETY ZA FILANTROPJĘ DOSTAŁ ZAMIAST UZNANIA — SZEŚĆ MIESIĘCY KRYMINAŁU.**

Lwów, 7. lutego.

(H) Stanisław Wereszczyński, rozwodził chleba z piekarni „Karlsbadzkiej” Hildebranda, kradł przez czas dłuższy na szkodę tej piekarni chleb i sprzedawał go po niższych cenach prywatnym swoim odbiorcom, a m. in. Karolowi Kolmowi, Amalji Kirschner, Reginie Charak, Leonowi Charakowi i Judzie Bortnerowi. Wobec szalonej drożyzny chleba było przedsiębiorstwo Wereszczyńskiego niewatpliwie dobrodziejstwem dla niezamożnych ludzi. Jednak sąd karny, dowiedziawszy się o niem, nie chciał uwzględnić filantropijnej strony imprezy, a prokuratura oskarżyła Wereszczyńskiego o zbrodnię kradzieży, zaś odbiorców jego o uczestnictwo w tejże.

Wczoraj odbyła się przed są-

dem okręgowym karnym rozprawa główna pod przewodnictwem s. s. o. Łukianowicza; oskarżał prok. Koerber, bronili: Wereszczyńskiego dr. Brendel, innych oskarżonych dr. Thumin. Wereszczyński, który do winy się przyznał, skazany został na karę ciężkiego więzienia przez sześć miesięcy, inni oskarżeni, broniący się tem, że nie wiedzieli, iż kupują chleb kradziony, uwolnieni zostali w zupełności od winy i kary.

**„BOJAŻLIWY” RZĄD NIEM.**

Wiedeń. (Tel. G. P.) Donoszą z Berlina, że rząd niemiecki z tego powodu nie złożył oficjalnej kondolencji rządowi amerykańskiemu ponieważ obawiał się ataku narodowców niemieckich.

**KONCER SIRAJKU W ŁODZI.**

Warszawa. (Tel. G. P.) Min. pracy komunikuje, że trwający od trzech tygodni zatarg w przemyśle włókienniczym pomiędzy Związkami zawodowymi robotników a organizacjami przemysłowców, udało się ostatecznie w dniu 5 bm. zlikwidować. Wszystkie pensje robotnicze ustalono w złotych polskich jako stałym mierniku.

**O UNORMOWANIE PRAW DZIENNIKARZY.**

Warszawa. (Tel. G. P.) Były prezes syndykatu dziennikarzy w Warszawie Jan Dabski wniósł do łaski marszałkowskiej projekt ustawy o unormowaniu stosunków prawnych zawodu dziennikarskiego. Jest to projekt nie ustalony jeszcze przez Komisję prawniczą Sejmu.

**LOKATA LISTÓW ZAST. ZŁOTOWYCH ZAGRANICĄ**

Warszawa. (Tel. G. P.) W najbliższych dniach wyjeżdżają zagranicę pp. August Popławski i Eust. Korwin-Szymanowski jako delegaci Tow. Kred. ziem. celem przeprowadzenia rokowań z zagranicznymi kołami finansowymi w sprawie umożliwienia lokaty na rynku zagranicznym listów zastawnych złotych, które będą w najbliższym czasie wydane.

**POSIEDZENIE RADY FINANS.**

Warszawa. (Tel. G. P.) W piątek 8. bm. odbędzie się posiedzenie Rady finansowej, złożonej ze znawców skarbowości, z Iona Sejmu. Senat, nauki i kół finansowych. Przedmiotem narad będzie kurs marki polskiej.

**KONFERENCJA KOLEJOWA Z SOWIETAMI.**

Warszawa, 8. lutego. (Telef. S.) Na propozycję rządu Sowietów w Warszawie mają być wszczęte rokowania co do zawarcia z nimi konwencji, mają być wszczęte rokowania co do zawarcia z nimi konwencji kolejowej. W przedwstępnej naradzie, która rozpocznie się 11. lutego br. w departamencie taryfowym, wezmą udział oprócz przedstawicieli M. K. Ż. delegaci dyrekcji wileńskiej, radomskiej i lwowskiej.

**ZMIANY W USTAWIE EMERYTALNEJ.**

Warszawa. (Tel. G. P.) Sejmowa komisja budżetowa w trzecim czytaniu budżetu min. rolnictwa podniosła propozycję kredytu z 15.000 na 60.000 zł. p. dla Spółek wodnych w Małopolsce. Skrośiono w pozycji „Lwiewstwo reprezentacyjne” około 30.000 zł. p., zostawiając pozycję „Ochrona zwierząt”. Dalej przyjęła komisja projekt noweli, zmieniającej niektóre postanowienia ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem.

**NADESLANE.****PRZESTROGA.**

Wobec podrabiania wyrobów kosmetycznych Mrs Leszka Sładowskiego przez obecnego właściciela droguerji pr y ul. Akademickiej 1. 2, w Hotelu George'a, przestrzega się P. T. Odbiorców, że znane wyroby kosmetyczne Mrs Leszka Sładowskiego, jak: Krem i puder „Lactol”, puder Marcello farby na włosy dr. Durra i wszelkie kremy toaletowe są wyłącznie wyrabiane i do nabycia w Apteco „Pod złotym orłem”, Lwów, Nałocka 19, stanowiącej własność Mrs Leszka Sładowskiego, dawniej J. We-wińskiego. 2095

Dziś 8. Lutego 1924

## PREMIERA

W MARYSIENCE I KOPERNIKU

Główne role kreują: ALLICE TERRY i ERYK STROHEIM

## SZALONE KOBIETY

erotyczny, 2. seriowy dramat w 11. aktach (naraz)

Rzecz dzieje się w Monaco i Monte Carlo, w etropolji arystokratów, plutokratów i szantażystów, w przewyktu flirtu i miłości wyrafinowanych kokot.

Nowe ograniczenia sprzedaży  
alchoholu.WEJDA W ŻYCIE OD 1. KWIE-  
TNIA.

Warszawa, 7. lutego.

Na posiedzeniu Rady Ministrów z dnia 4. b. m. przyjęto projekt zmiany w ustawie o ograniczeniu w sprzedaży i wyszynku napojów alkooholowych. Wprowadzono ograniczenie w sprzedaży napojów, zawierających więcej, niż 4 proc. alkooholu. Napojów, zawierających ponad 60 proc. alkooholu sprzedawać nie można.

Liczbę miejsc detalicznej sprzedaży lub wyszynku ograniczono do jednej na 2000 mieszkańców, przy czem najwyższej połowa przeznaczona może być do wyszynaku. Zmniejszenie to nastąpi z dniem 1. kwietnia 1924 r. i musi być ukończone z końcem b. roku.

Zakaz sprzedaży wspomnianych napojów obowiązuje w niedziele i święta do godziny czternastej w miejscach, położonych poza obrębem miast powiatowych, wojewódzkich lub stołecznych, a również we wszystkie inne dni tłumnych zebrań ludowych, jak: targi, jarmarki, odpusty, pielgrzymki i t. p. Władze administracyjne mogą również wprowadzać zakaz rozsprzedaży napojów alkooholowych.

20% NA KARNAWAŁ 20%  
TANIEJ NIŻ WSZĘDZIE!

Lakier, Bielizna, Bekawiczki, Krawaty, Kapelusze oraz mnóstwo Nowości zagranicznych dla Pań i Panów w „AMERICAN HOUSE”  
Lwów, Kopernika 5.

JULJUSZ CLARETIE.

11

## Morderca z ciekawości.

(z francuskiego.)

(Dokończenie.)

— I zamiast naprowadzić policję na fałszywe tropy, czy wiesz, doktorze, co przyszło mi na myśl nagle? — nie mnie właściwie, lecz temu drugiemu, wewnętrznemu memu „ja”... Oto chęć zadziwienia władzy, oszołomienia ich, zaimponowania wyznaniem.

— Włożyłem z powrotem kapelusze i poszedłem na posterunek najbliższy, który mi wskazał kelner hotelowy.

— Ach, przerażona — ogłupiała twarz tego nieboraka, kiedy na jego zapytanie, czy mi co z rzeczy zginęło, odpowiedziałem najspokojniej w świecie: „Nie, nic, ale to ja zabiłem kogoś”.

— A twarz komisarza, skoro, podając mu bilet wizytowy, dodałem: „Ten Edward Burnstine, którym ja sam jestem, zamordował przed godziną starą kobietę w pasażu Choi-

## Pod grozą wyrzucenia na bruk.

CZY PANI MECENASOWA ISTOTNIE CHCE POZBAWIĆ DACHU  
NAD GŁOWĄ ROBOTNIKA Z ŻONĄ I PIĘCIORGIEM DROBNYCH  
DZIECI?

Lwów, 7. lutego.

(H) W redakcji naszej zgłosił się dziś zarobnik Jakób Schwartz, ojciec 5 małych dzieci, z bolesną skargą, że nielitościwa gospodyni jego, p. mecenasowa Amalia Merklowa, właścicielka realności przy ul. Panieńskiej 1. 17, zamierza wyrzucić go już jutro z mieszkania. Schwartz, ciężko pracujący biedny zarobnik, twierdzi, że wyrzucenie go wraz z dziećmi i żoną, będącą tuż przed porodem, w zimie na

bruk stworzy dla niego sytuację taką, z której wyjściem jedynym jest — śmierć.

Bezwzględne postępowanie właścicielki realności wywołuje w sferach ludności ubogiej ogromne i zrozumiałe oburzenie, na które zwracamy uwagę władz, mających baczyć, by ustawa o ochronie lokatorów, zgodnie z jej duchem i intencjami ustawodawcy była wykonywana.

Ujęcie członka bandy Wasińskiego,  
ostawionego kłutnera z Jarosławia.

ELEGANCKI ŚWIATOWIEC, „ANGLIK”, WŁADAJĄCY 6 JEZYKAMI. — MONSTRE-PROCES W WIEDNIU. — PRZYJĘCIE DO ŚWIATOWEGO CECHU WŁAMYWACZY. — PO ZŁUPIENIU KASY ODPOCZYWA W SANATORJUM. — „AMERYKAŃSKI OBYWATEL” OKAZUJE SIĘ GALICYJSKIM KASIAZEM. — PODPALIŁ KREWNEGO W LUXEMBURGU. — ZŁAPANY PRZY PRZEKRACZANIU GRANICY.

Lwów, 7 lutego.

(i). Na granicy austro-jugosłowiańskiej zdołano ująć ostawionego między-

narodowego „kasiarza”, Leopolda Hütt-

We wtorek, dnia 19 lutego b. r.

odbędzie się

w salach Ogniska oficerskiego przy ul. Fredry

## Wielki Wieczór Karnawałowy

urządzony staraniem

Korpusu oficerskiego VI. Baonu Sanit. we Lwowie  
NA DOCHÓD INWALIDÓW WOJENNYCH.

Zaproszenia i bilety wstępu można nabywać w godzinach wieczornych w Ognisku oficerskim.

seul. Ciało jej leży na podłodze, za ścianką kantoru... Pan wie, ta jubilerka”...

— Nawiasem powiedziawszy, komisarz nie mógł powstrzymać okrzyku tryumfu, sądząc, że stoi przed nim jeden ze sprawców poprzedniego napadu, których do dzisiaj szuka napróżno. „Nareszcie! teraz mi pan z miejsca wyda swych współników”. Ledwie zdołałem przekonać biedaka, że to z kim innym sprawa. „Jam tylko amator — dyletant — przechodzień”...

— Idący za mocą impulsu — przerwał dr. Vilandry, który przez cały ciąg tej dziwnej opowieści nie spuszczał oczu z młodego człowieka.

— Tak, słusznie, za mocą impulsu — echem powtórzył kawaler storczyka.

Poczem — wciąż uśmiechnięty swobodnie: — A teraz — pójdę przed sąd! Zainteresuje to niezmiernie to moje wtóre „ja” — pan wie, tego zbławozwanego ciekawca, wciąż goniącego za sensacją... Old Bailey znam — ale paryski sąd kryminalny — to dla mnie terra ignota...

— Co tam takiego? zwrócił się dr. Vilandry do wchodzącego naraz strażnika, który podawał mu niebie-

ską opaskę telegramu. Lekarz rozdarł papierową pieczętkę stampilji. A, rzekł zaznajomiwszy się z treścią depezy. To właśnie w pańskiej sprawie.

— Telegram z Londynu...

Na te słowa Edward Burnstone zbłądł nagle: uśmiech swobodny przysnął mu na twarzy.

— Od mego przyjaciela, doktora Lims'a — dokończył dr. Vilandry.

— Ach, dr. Lims! powtórzył Anglik, którego oczy zasnuła bezgraniczna trwoga. Jakby pod śmigającym prądem lodowatego tuszu, pochylił głowę, wciągnął w siebie kark i ramiona... Drżączką leciuchną poczęły trząść się kolana. Słowa więzły mu w gardle.

— Sąd... wyrok... wszystko w porządku — wybełkotał wreszcie — beładnie. Ale Richmond nie! Dr. Lims — sanatorium — za nic — za nic w świecie!...

Vilandry przebiegał okiem telegram po raz wtóry. — „Richmond. Zechce szanowny kolega uwiadomić policję francuską, że zbiegł z mego zakładu chory, dotknięty manją zabójstwa, zatem niebezpieczny dla otoczenia. Wydostał się przy pomocy przekupionego dozorcę i przedwczoraj wyjechał do Paryża.

nera. Jest to czeladnik krawiecki z Jarosławia, który podróżując dużo w świecie z racji swego fachu jako włamywacz, przekształcił się na eleganckiego dżentelmena. Ubrany zawsze wedle ostatniej mody, włada językiem niemieckim, polskim, angielskim, francuskim, czeskim i rosyjskim. W podróży udaje zamożnego kupca. Tworzy liczne bandy z conajlepszych włamywaczy, z którymi

zwycięsko szturmuje szereg kas

Znany był jego proces w r. 1908 w Wiedniu. Wezwano 120 świadków, lecz proces po 3 tygodniach musiano przerwać, gdyż Hüttner zdołał drapnąć i wytonił się aż w Moguncji. Tu ujęto go i wydano Austrii z powodu licznych włamań, popełnianych w Wiedniu, Gracu i miastach galicyjskich. Odsiedział kilka lat więzienia i znów

zaczyna podróżować:

Objedźdu Rosję, Serbję, Rumunję, Anglię i Amerykę. W światowym cechu włamywaczy zyskuje — z racji tych podróży — przydomek „Anglik”. Wraca do Austrii, gdzie po obrabowaniu kasy w Marchegg,

łapią go w wytwornym sanatorium, blisko Wiednia, w którym mieszkał udając bogatego kupca. Dostaje 7 lat więzienia. Było to w r. 1915.

Hüttner był członkiem bandy słynnego „króla włamywaczy” Edwarda Śnieguckiego, znanego jako Wasiński. Nie był obecny wprawdzie przy znanym włamaniu w Pradze (podczas którego zastrzelono dozorcę Kautzky'ego), gdyż siedział wówczas w więzieniu.

Przewrót w Austrii otworzył przed nim bramy więzienia. (Nb. w więzieniu dostał jeszcze 7 miesięcy „na dokładkę” za ciężkie poturbowanie dozorcę). Wierny ideałom wraca do ukochanego rzemiosła. Łapią go w Bernie. Ocaliłby go paszport, opiewający na nazwisko amerykańskiego obywatela Joe Tollera z Denver, ale cóż, kiedy równocześnie znaleziono drugi paszport

na nazwisko Hüttnera, opatrzone identyczną fotografią. Ponieważ jednak nie można mu było udowodnić żadnego przestępstwa, więc wykpił się miesiącem więzienia i wydaleniem z Czechosłowacji.

Gdy go ujęto przy próbie przekroczenia granicy Jugosławii, przyznał się że bawiąc w Luxemburgu u krewnego podpałił mu dom,

Czuyność wskazana. Dr. W. Lims”.

Dr. Vilandry zorientował się już z początkiem opowiadania młodego człowieka, że ma przed sobą ciekawy wypadek psychozy, studjował go też z zajęciem przez cały ciąg rozmowy i ustalił od razu diagnozę, którą telegram słynnego angielskiego psychiatry już tylko potwierdził zdołał.

Po chwili — młodzieniec z lilowym storczykiem zgnębiony obrotem rzeczy i otwarciem już badawczym spojrzeniem lekarza, ozwał się głosem boleściwym: — A stara jubilerka, drogi Mistrzu, co też z nią się stało?

— Umarła — odparł Vilandry.

— Toż-to kontent będzie ten drugi! ten ciekawski. Ci pierwsi — nie potrafili — mazgaje! Tym razem... fecit!..

Poczem — ku oburzeniu strażników, pomawiających go o hipokryzję, rzucił doktorowi smutnym tonem słowa: — Biedna, biedna kobieta!..

Doktor jednak wiedział, że chory z szczerem, niekłamaniem wy-rzekł je współczuciem.

za co go uwięziono, zdołał jednak ująć i przez Belgię, Niemcy i Węgry dotrzeć do granicy serbskiej.

Władze, mając tak niebezpiecznego piaszka w ręku, prowadzą gorliwe śledztwo, by wyświecić tę pracę lat jego biografii, podczas których zapewne niejedna kasa pancerna przez rozprute łono musiała wydać zawartość swego wnętrza, w wiecznie chwiłe ręce jarosławskiego krawczyka, współnika „nieśmiertelnego“ króla Kasjarzy, Wasiljskiego.

W końcu należy dodać, że Hüttner przed kilku miesiącami był aresztowany we Lwowie po włamaniach kasowych, które zdarzyły się w kilku miejscach. Dla braku jednak dowodów winy, wyszuszono go na wolność.

## Skarby bezcenne hrabiego-filantropa

Rzym, w lutym.

Niedawno zmarł w Mantui Kajetan hr. Bonaris, człowiek szlachezny w pełnym znaczeniu tego wyrazu. Stynał nie tylko z wielkich bogactw, lecz i z dobroczynności, poświęcając duży swój majątek na cele miłosierdzia. Nie przypuszczano jednak, aby był tak bogaty, jak to okazało się po jego śmierci.

W jednym z trzech zamków, jakie posiadał, znaleziono mianowicie za ołtarzem kaplicy zamkowej tajny skarbiec, a w nim stopy monet złotych starych i nowoczesnych, dalekie złoto w sztabach, niezmiernie cenne klejnoty rzadkiej piękności, wreszcie prawdziwy zbiór banknotów rozmaitych krajów.

Jak się okazało, Bonaris nie miał zaufania do banków i wszystką posiadaną gotówkę, jak również kosztowności, poukrywał w skrytkach, urządzonych w zamkach swoich. Istnieje więc nadzieja znalezienia więcej skarbów w dwóch pozostałych jego zamkach.

Wszystkie te bogactwa zapisał hrabia w testamentie pewnej wielkiej instytucji religijnej na cele dobroczynne, zastrzegając wszakże dożywocie dla trzeciego swego syna, który jeden z całego rodzeństwa żyje dotychczas. Po jego śmierci, cały olbrzymi majątek stał się własnością owej instytucji religijnej.

## Rzymscy arystokraci szulerami.

Rzym, w lutym.

Przeciw księciu Pignatelli, ks. Castelvdrano, ks. Antici Mattei, brabiemu Torelli i wielu innym osobistościom rzymskiej arystokracji wdrożył sąd karny dochodzenia w kierunku zbrodni fałszywej gry w karty w rzymskim klubie szlacheckim. Wymienieni arystokraci mieli zbrodniczy swój zawód wykonywać od szeregu lat, a ostatnią ofiarą bandy szulerów był hr. Torrigiani, który przegrał w jednym dniu 7 milj. lirów.

## DALSZA ZNIŻKA CEN W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. GP.) W związku z dalszą niżką ceny mąki warszawski Wydział zapatrywania obniża z dniem dzisiejszym cenę chleba w sprzedaży detalicznej. Wczoraj na rynku mięsnym zaznaczyła się dalsza niżka cen. Płacono za żywą wagę średnio 2,800.000, za gatunki okazowe 3,200.000 maek za jeden kilogram żywej wagi. Na rynku mięsnym ceny wołowiny i cielęciny ustaliły się. Urząd do walki z lichwą wobec opornego stanowiska restauratorów co do obniżenia cen obiadów urzędowych przeprowadza rewizję w restauracjach. Spisano szereg protokołów z powodu wyczerpanych cen.

## 24-godzinna żałoba w całej Polsce.

Warszawa. (Tel. G. P.) Z powodu śmierci b. prezydenta Wilsona, prezes Rady ministrów zarządził 24-godzinną publiczną żałobę. Dziś o godz. 12 w południe wszystkie flagi na gmachach państwowych w stolicy, w miastach wojewódzkich i głównych miastach pro-

wincjonalnych złożone zostały do połowy masztu, a na szeregu gmachów publicznych wywieszono chorągwie żałobne. Rząd zwrócił się z żądaniem do miast, aby zamaniestowały uczucie żałoby przez wywieszenie flag na dachach.

## Straszne zwierze w gminie Psia Wólka.

NIBY PIES, NIBY COŚ. — „ZAPODANI PSY MIELI Z NIM STYCZNOŚĆ“. — SIEKIERA W GŁOWĘ DOSTAŁ I NIE UCIEKAŁ...

Lwów, 7. lutego.

(f) Wszelkie, aczkolwiek nieraz bardzo misternie skonstruowane i dowcipne pomysły prasy humorystycznej, nie dorównują tej mimowolnej komice, jaką tchną zazwyczaj różne urzędowe i półurzędowe „kawalki“ których autorowie lepij władają wszystkim innym, niż piórem. Mowa tu o paradnych „doniesieniach“ zarządów gminnych, pisanych przez „samego“ pana naczelnika, lub jego „sekretarza“.

Wpadł nam w ręce następujący „urzędowy kawalek“, za którego autentyczność ręczymy, wolimy jednak zamilczeć nazwiska i miejscowości, aby autorów dokumentu zbyt nie rozstawić.

Odnosne doniesienie zarządu gminy X. do władzy przełożonej brzmi dosłownie:

„Zwierzchność gminna w X...

donosi, że 11-go na 12-go w nocy zjawił się w gminie jakiś niby pies niby coś, maści sino-myszatej, ucha małe i stojące, spodem żółty z ogonem zakręconym i pokasał psy i zwierzęta. Małemu piesku odgryził głowy, pięciu psów pokaliczył młody, sześciu psów mieli z nim styczność. Zwierzchność gminna zarządziła rewizję u ludzi, których zapodani psy byli w styczności. Zarządzono, aby posiadacze psów trzymali na uwięzi, czy nie okaże się choroba wścieklizny.

13. II. o 9 rano dostano jego na ogrodzie Iwana L. i Dmytra S. wyżej wymienione zwierze przez Stefana L. zabite siekierą w głowę, które leżąc na ziemi, nie uciekając z nadmiernej wychudłości jego ciała i wycieńczenia bez trudu położono koniec rozpasanej bestji“.

(Pieczęć i podpis).

## Siła woli zatrzymała śmierć!

KONAJĄCY WZYWA DO SIEBIE SYNA, ODDALONEGO O SETKI MIL I UMIERA DOPIERO PO JEGO PRZYBYCIU.

Londyn, w lutym.

(H) W szpitalu londyńskim dostarczył pewien ciężko chory pacjent oczywistego dowodu na fakt, co siła woli zdziałać zdoła nawet w kierunku utrzymania się przy życiu. Pacjent ten, nieuleczalnie chory, któremu lekarze oświadczyli, że żyć może najwyżej jeszcze jeden tydzień, prosił, aby wezwano jego syna, przebywającego w Australji, z którym przed śmiercią koniecznie chciałby się jeszcze zobaczyć.

Prośbie tej uczyniono zadość, a syn zatelegrafował, że wybiera się natychmiast w drogę do Londynu.

Chory, otrzymawszy tę wiadomość, oświadczył, że przed przyjazdem syna śmierci się nie boi,

gdyż, chociażby syn o kilka dni się spóźnił, aż do chwili zobaczenia się z nim zdoła życie utrzymać.

I tak się też stało ku największemu zdziwieniu lekarzy. Syn przyjechał ze znacznym opóźnieniem, lecz zastał ojca jeszcze przy życiu. — Wkrótce po widzeniu się z synem osłabła widocznie energia pacjenta, który też skończył z błogim uśmiechem na ustach.

Wielkie arcydzieło amerykańskie, lawnowe ucznia „GRFFITHA“ H. INCE'A. dramat w 7 aktach.

TWE USTA KLAMIA..

Film ten daje wszystko, czego wymagać możemy od obecnej sztuki kinematograficznej. Niewidziane dotąd zdjęcia burzy morskiej i kolo. alnej katastrofy okrętowej.

KINO „LEW“

## Zegary kontrolne

dla nocnych srróżów, fabrykatów szwajcarskich  
6 stacji i 12 stacji

Diamenty do krajania szkła lustrowego i cienkiego — polecają:

Leon Appel i S<sup>ka</sup>

Lwów, Legionów L. 1. Tel. 458.

Adres telegr.: „OPTYKA, Lwów“.

2378

## Zniżka taryfy maksymalnej.

(CENY OD 7. LUTEGO).

Lwów, 6. lutego.

I. Mąka za 1 kg.: pszenna 40% w młynie 770.000, w sklepie w sprzedaży detajl. 950.000; 55% w młynie 550.000, w sklepie w sprzed. detajl. 700.000; żytnia 60% w młynie 520.000, detalicznie 570.000; 70% w młynie 450.000, detajl. 480.000 Mkp.

II. Pieczywo: Chleb 1 kg. żytni 60% 540.000, 70% 470.000; 1 bułka pszenna 46.000; 1 kg. chleba na straganie o 20.000, w sklepie o 40 tys. Mkp. więcej; za bułkę 3.000, w sklepie o 4.000 Mkp. więcej; w restauracjach, cukierniach i kawiarniach ceny o 40% wyższe.

III. Mięso za 1 kg.: wołowe 3,400.000, 3,000.000 i 2,600.000; wieprzowe 3,000.000; baranie 2,000.000; cielęce 2,200.000 i 2,600.000.

IV. Wędliny: Szyńka wędzona, poledwica wędzona, karczek i wędzonka 4,500.000 Mkp.; wyroby gotowane (za 1 kg.): szyńka, poledwica i karczek gotowany 6,000.000; kiełbaski 6,000.000; kiełbasa krajana 5,600.000; wędzonka gotowana 5,600.000; serwoladki 4,500.000; pa-sztetowa 4,200.000; salceson zwyczajny 3,500.000; kiszka 2,000.000 Mkp.

V. Tłuszcze 1 kg.: smalec 5 milj.; sadło 4,400.000; słonina wędzona 4,500.000; słonina zwyczajna cienka 3,800.000; słonina zwyczajna gruba 4,200.000; słonina paprykowana 3 milj. 600 tys. Mkp.

VI. Opał za 100 kg.: węgiel górnośląski z dostawą 13,000.000; w składzie przyw. loco skład 14,000.000; węgiel jaworzniański z dostawą 10,500.000, lub na składzie w drobnej sprzedaży 11,000.000; 100 kg. drzewa bukowego w polanach z dostawą 4,000.000; loco dworzec 3,250.000; rąbane loco skład przyw. 5,400.000; koks 17,000.000 Mkp.

## Zaczął ochotniczy w r. 1924.

W roku bieżącym w czasie dorocznego poboru rekruta będą przyjmowani do służby wojskowej jako ochotnicy mężczyźni urodzeni w latach 1904, 1905 i 1906, którzy pragną odbyć służbę w wojsku stałem przed ustalonym ustawą terminem. Podania winny być ładane do P. K. U. do 1. kwietnia 1924 r. Po tym terminie prośby nie uwzględniane. Do podań należy dołączyć: metrykę; urodzenia, świadectwo moralności, dokumenty o fachu i cenzusie naukowym, zgodę rodziców lub opiekunów.

Przeгляд i wcielenie ochotników odbędzie się w terminie, który zostanie ogłoszony w swoim czasie razem z popisowymi 1903 rocznika.

## Nie będzie pomników po Leninie.

Moskwa, w lutym.

(H) Wdowa Lenina, ogłaszając podziękownie za liczne dowody współczucia z powodu śmierci jej męża, wypowiada życzenie, by nie marnowano pieniędzy w celu utrwalenia zewnętrznej postaci Lenina. Lenin wypowiedział przed śmiercią życzenie, aby ci, którzy zadragną uwiecznić pamięć po nim uczynili to fundacjami na rzecz budowy przytułku dla niemowląt, szpitali, szkół i zakładów sierocińskich.

**FRANK  
WALORYZACYJNY:**  
na 7 b. m. 1,800 000 Mk  
na 8 b. m. 1,800 000 Mk.

### Nagroda za najgorszą powieść.

Paryż, w lutym.

Grupa młodych pisarzy francuskich ustanowiła kolegium sędziowskie, którego zadaniem jest obdarzyć nagrodą najgorszą powieść w roku. Tegoroczna nagroda przyznano Jean Violettowi i rzecz szczególna, za jego powieść, odznaczoną przez francuską akademię. Zbieg okoliczności jest dosadnym świadectwem oceny literackiej poszczególnych kolegów sędziowskich. W każdym jednak razie nie ma Violett powodu do narzekania. Nagroda akademii francuskiej przysporzyła mu znaczną liczbę czytelników. Znacznie większą będzie liczba czytelników, którzy z ciekawości zechcą poznać najgorszą powieść roku.

### Drobne wiadomości.

Brak gotówki w Łodzi. Ciężka sytuacja w łódzkim przemyśle włókienniczym spowodowała brak gotówki w całym szeregu przedsiębiorstw, które z trudnością wywiązać się mogą ze swych zobowiązań.

Na placu Saskim w Warszawie odbyła się wczoraj uroczystość rozpoczęcia zbiórekki soboru prawostawnego.

Cena gazu, biletów tramwajowych i prądu w Warszawie nie będzie podwyższona. Ceny artykułów żywności obniżają się dalej.

Skazanie redaktora. Sąd okręgowy w Warszawie skazał redaktora warszawskiej „Gazety Porannej” Trajdosa, oskarżonego przez ppulk. Szczyńskiego o zniesławienie zawarte w opisie wypadków krakowskich na grzywie 3437 franków lub 2 tyg. aresztu.

Sensacyjne samobójstwo hrabiny w Warszawie. Wczoraj popełniła samobójstwo hr. Zofja Grabowska, piękna żona pułkownika, zamieszkała w Hotelu Europejskim. Denatka powiesiła się na hałku, znajdującym się między dwiema parami drzwi hotelowego pokoju. Powód samobójstwa nieznany.

Zgon Derschatty. W Wiedniu zmarł b. austriacki minister Juliusz Derschatta w 77 r. życia.

Bertold Fischauer, redaktor „N. W. Presse“, zmarł w Wiedniu. Znany był z procesu Dreyfusa, jako jego obrońca w prasie, wskutek czego został na naleganie szowinistów wydalony z Francji.

### WOLNO REWIDOWAĆ WALIZY, LECNIE OSOBY POSŁÓW.

Warszawa. (Tel. G. P.) Komisja regulaminowa przyjęła rezolucję p. Byrki, w myśl której rewizja bagażów posłów jest dopuszczalną, natomiast wypowiedziano się przeciw dopuszczalności rewizji osobistej posłów. Rezolucja będzie przedłożona na plenum Sejmu.

### SENATOROWIE POLSCY ZAGRA- NICĄ.

Paryż. (Tel. G. P.) Sen. Woźnicki odjechał wczoraj do Stanów Zjednoczonych, gdzie będzie studiował sprawy stosunków handlowych z Polską. Peseł Rudziński pozostał w Paryżu celem zbadania położenia robotników polskich we Francji.

### KLESKA POWSTAŃCÓW W ME- KSYKU.

Meksyk. (Tel. G. P.) Wojska związkowe zajęły Fantin i Kordowe i przerwały komunikację powstańcom. Powstańcy ewakuowali Vera Cruz.

### OLBRZYMA BURZA W STANACH ZJ.

Londyn. (Tel. G. P.) Z Nowego Jorku donoszą, że szalejąca w stanach zachodnich burza przerwała komunikację telegraficzną i telefoniczną między miastami tych stanów i wyrzuciła wielkie szkody, idące w miliony dolarów w materiały kolejowym i telegraficznym.

## Od 1. kwietnia nowa „ochrona lokatorów“

WŁAŚCICIELE DOMÓW PŁACA 30 PROC. OD DODATKÓW DO CZYN-  
SZU I MUSZA PRZEDKŁADAĆ RACHUNKI. — SUBLOKATOR PŁACI 30  
PROC. CZYN SZU LOKATORA. — KIEDY MOŻNA USUNĄĆ LOKATORA.

Warszawa. (Tel. G. P.) Senacka komisja prawnicza w trzecim czytaniu projektu ustawy o ochronie lokatorów uchwaliła wniosek, aby właściciele nieruchomości płacili podatek do wysokości 30 proc. każdorazowych dodatków do czynszu, dalej postanowiono, aby rozkład opłat przez świadczenia wymierzany był w równości, przyczem nałożono na właścicieli obowiązek przedkładania rachunków i dowodów. Obowiązek opłat dodatkowych ma obciążać lokatorów tylko do chwili, gdy czynsz dojdzie do 50 proc. czynszu przedwojennego, względnie gdy chodzi o wydatki na wodę — do 75 proc.

Co do  
ochrony sublokatorów  
postanowiono, że czynsz płacony przez sublokatora za część mieszkania, nie może wynosić więcej niż 30 proc.

czynszu płaconego przez lokatora właścicielowi domu, za część mieszkania odnętą sublokatorowi, w wypadku, gdy dostarcza sublokatorowi urządzenia mieszkania — 70 proc.

Komisja uchwaliła również, że właścicielowi domu wolno usunąć lokatora o ile dostarczy mu w części domu nadbudowanej równoważnościowego mieszkania Państwo, opuszczając lokal zajmowany w nieruchomości prywatnej na prawo oddać go lokatorom nieruchomości skarbowych względnie urzędnikom skarbowym, przyczem ma prawo nawet wbrew woli właściciela przeprowadzić odpowiednie przeróbki. Przepisy nie rozciągają się na domy w b. zaborze austriackim, które zostały wybudowane z funduszu pensyjnego pracowników kolejowych. Ustawa ma obowiązywać od 1. kwietnia.

## Sensacyjna rozprawa prasowa.

### B. wojewoda Grabowski, starosta i inspektor lasów — oskarżycielami.

Lwów, 6. lutego.

(h) W styczniu ub. r. w dzienniku wyborczym ludowców „Kurier Ludowy“ pojawił się artykuł pt. „Skandaliczna gospodarka rządowa we Wschodniej Małopolsce“, w którym to artykule poczyniono bardzo ciężkie zarzuty ówczesnemu wojewodzie p. Grabowskiemu oraz inspektorowi lasów w Birczy panu Berwidowi i staroście Ferdynandowi Daniłowowi. W szczególności zarzucono byłemu woj. Grabowskiemu, iż tolerował haniebną gospodarkę lasów państwowych, popierając ludzi, którzy dopuszczali się nadużyć.

Artykułem tym wymienieni uczuli się dotknięci i przeciwko odpowiedzialnemu redaktorowi tegoż pisma p. Tadeuszowi Hellerowi wnieśli skargę. Wczoraj przed sądem przysięgłych odbyły się trzy

rozprawy prasowe przeciwko p. Hellerowi.

W postępowaniu dowodowym w sprawie oskarżenia p. Grabowskiego przedstawił oskarżony całą działalność p. Grabowskiego jako wojewody, która ze wszelki miar była szkodliwą dla całej ludności Wschodniej Małopolski, poczem w celu powołania nowych świadków rozprawę odroczone.

W następnej rozprawie starosta Daniela oskarżony bronił się tem, że inkryminowane słowa, któremi uczuł się dotknięty p. starosta, nie odnosiły się do jego osoby, a zostały jedynie mylnie użyte. Sędziowie przysięgli na postawione im pytanie w kierunku winy oskarżonego, 12 głosami zaprzeczyli, wobec czego trybunał uwolnił go od winy i kary.

## Cała rodzina ofiarą wybuchu granatu.

2 OSOBY ZABITE, 4 RANNE.

Tarnopol, 6. lutego.

Zygmunt Adam, kolonista z gminy Wyczółka, pow. Buczacz, znalazł w lipcu zeszłego roku na swoim polu 15-kalibrowy niewystrzelony granat armatni, który zabrał ze sobą i ukrył w domu, mówiąc, że zdejmie z niego obrączkę brązową, która przyda mu się do pluga. Granat ten leżał schowany przeszło pół roku, dopiero onegdaj Zygmunt zaczął go w mieszkaniu rozbiierać. Nastąpiła eksplozja, której ofiarą

padła cała rodzina, składająca się z 6 osób. Eksplozujący granat zabił na miejscu Zygmunta i jego 3-letnią córkę Aleksandrę, ranił beznadziejnie w nogę i w brzuch żonę Zygmunta Marię, a ciężko w obie nogi i ręce 10-cio letnią córkę Stanisławę, 8-mio letniego syna Józefa i 6-cio letnią córkę Bronisławę. — Widać, że dotychczasowe nieszczęścia, spowodowane eksplozjami znalezionych naboży armatnich, nie nauczyły ludzi rozumu.

## Okropne czyny szaleńców na ulicach Paryża.

STRZELAŁA MODYSTKA, STRZELALI AUTOMOBILIŚCI, A LUDZIE BROCYLI KRWIĄ.

Paryż, 7. lutego.

(H) W ostatnich 2 dniach przeżył Paryż nieprzyjemne niespodzianki, które wywołały panikę w całym mieście: W sobotę między godziną 6-tą a 7-mą wieczorem strzelała pewna oblakana modystka na przechodniów na bulwarze de la Madeleine, upatrując sobie w szczególności tych, którzy wychodzili ze skle-

pu. Trzej mężczyźni zostali ciężko ranni. Dnia następnego strzelali jacyś ludzie, jadący samochodem sąsiedzi między Paryżem a St. Germain w kierunku osób, jadących innymi samochodami. Kilka osób zostało ciężko zranionych. Pobudki działające zbrodniarzy są nieznane, a sprawcy nie zostali dotąd wyśledzeni.

## Z życia Przemysła.

Przed wojną ożywiony ruch — obecnie zastój. — Handel i przemysł. — Pała powojenna. — Nowi „ludzie“. — Nędza inteligencji. — O przyszłość Przemysła.

Przemysł, w lutym.

(d) Wojna światowa zmieniła w zupełności fizjonomię naszych miast. Do rzędu tych, które straciły wiele z powodu wypadków wojennych, należy Przemysł, w okresie przedwojennym jedno z najbardziej ożywionych miast prowincjonalnych Małopolski, siedziba liczonej zaogł. twierdza otaczana przez władze b. Austrii szczególną opieką. Były to czasy, kiedy szerokie sfery kupców, przemysłowców i robotników miały pole do pracy i był zaptwiony.

W okresie powojennym miasto stało się zapadłą abdera prowincjonalna. Twierdza przestała istnieć, a Przemysł spadł do roli małego miasteczka. Pozostały tylko piękne budowle w śródmieściu, liczne koszary i ludność skazana na zagładę w dziedzinie gospodarczej. Nie było bowiem żadnej inicjatywy ani ze strony społeczeństwa, ani też czynników rządowych, by z miasta, posiadającego znakomite warunki, uczynić centrum przemysłu. Gdyby tak piękne miasto położone było na Zachodzie, to niewątpliwie wymienilibyśmy wszystko na „kopalnię złota“.

A u nas — obojętność czynników rządowych i brak inicjatywy jednostek i społeczeństwa sprawiły, że piękne okolice od Przemysła aż do Padkarpacla są terenem eksploatacji rozmaitych spekulantów drzewnych, przybyłych z zagranicy, którzy wywożą masowo drzewo z lasów środkowej Małopolski zagranicę, a w Przemyslu mają swoje biura. Z bogactw naszego kraju korzystają inni, a tymczasem rodziny handel i przemysł znikają powoli z widowni.

Pozostała tylko drobna garstka kupiectwa, która walczy z trudnościami, a w obecnej sytuacji grozi kupiectwu Przemysła ruina majątkowa. Pała powojenna stworzyła bowiem całą masę pośredników, którzy niszczą kupca i konsumenta. Ponadto jest liczny zastęp ludzi, którzy pod maską „przemysłu“ uprawiają zbrodniczy proceder niszczenia lasów, handlu walutą etc.

W tem środowisku położenie szerokiej warstw robotników i inteligencji pracującej urzędniczym państwowych i prywatnych jest beznadziejne.

Panuje też bezrobocie i nędza. Zupełny zastój w ruchu budowlanym, oraz stagnacja w rozmaitych drobnych przedsiębiorstwach przemysłowych są przyczyną coraz większego upadku miasta. Sprawa powyższa winna zainteresować rząd i społeczeństwo.

Wiele mogłoby tu uczynić inicjatywa przedsiębiorczych jednostek ze świata przemysłowego i finansowego, przy pomocy rządu.

Znakomite warunki Przemysła i okolicy można wyzyskać do stworzenia wartościowego centrum przemysłu w Małopolsce środkowej. Władze zaborcze utrudniały zawsze wszelkie próby w tym kierunku ze względów t. zw. „strategicznych“.

Obecnie sprawa jest aktualna i należy pomyśleć o inicjatywie i pracy twórczej. Tyle rąk chętnych do pracy czeka pomocy od rządu i społeczeństwa. W interesie dobrobytu ludności i kraju należy zastanowić się nad środkami, byle uratować miasta nasze od ruiny gospodarczej.

## Ziemi tarnopolskiej.

Tragiczna śmierć kolejarza 29 stycznia br., świeżo przyjęty do służby koleowej przelotowy Mucha Szczepan, zajęty na dworcu kolejowym w Tarnopolu przy hamowaniu pociągu, przez własną nieostrożność pośliznął się na szynie i wpadł pod koła wagonu, które odcięły mu całą lewą nogę i lewą rękę, powodując śmierć Huk maszyny i wicher silumity prawdopodobnie jaki konającego, gdyż p. jakimś czasie po zauważeniu nieobecności Muchy, znaleziono już zimne zwłoki jego.

B. ndyci rabują worek soli. Onegdaj na wiozącego sól do Kółka rolniczege w Połoku Złotym oficjała sądowego Mieczysława Krzaka i jego woźnicę napadło 5 bandytów, którzy pobili Krzaka i woźnicę, zrabowali im worek soli i zbiegli. Policja po dłuższych dochodzeniach przyaresztowała wszystkich 5-ciu sprawców napadu i oddała sądowi w Buczaczu do ukarania.



Lwów, 6 lutego.

### WYDAWNICTWO „GAZ. PORANNEJ“ DO P. T. PRENUMERATORÓW!

Wobec tego, że gotówka wpłacona na czeki Pocztowej Kasy Oszczędności dochodzi nas bardzo często dopiero po 2. tygodniach, zawiadamiamy P. T. Prenumeratorów, że oddać czeków na wpłatę prenumeraty wysyłać nie będziemy. — Prosimy tedy o nadsyłanie nam prenumeraty przekazami pocztowymi, przyczem zwracamy uwagę, że wobec niskich cen prenumeraty poście przekazu prenumeracyjnej nie może być potrącone.

(H.) Koszta wywozu śmieci. Rada miejska podwyższyła dotychczasową opłatę administracyjną na częściowe pokrycie kosztów wywozu śmiecia z realności w obrębie miasta położonych ustaloną w wysokości 30-krotnej kwoty płaconego podatku od nieruchomości za r. 1923 począwszy od dnia 1. marca 1924 o 200%.

(jp.) Nowe podwyżki magistrackie. Na wczorajszym posiedzeniu Magistratu postanowiono przedłożyć Radzie miejskiej wnioski na podwyższenie opłat mylniczych do 10-cio-krotnej wysokości. — Podatek lokatorski według wniosku Magistratu ma być podwyższony analogicznie do opłat podatku wodociągowego.

Opłaty czynszowe i miejski podatek od lokali. Jak w swoim czasie donosiła „Gazeta Poranna“ uciwiała Rada miejska w połowie stycznia b. r. zmianę stawek podatków od lokal z ważnością wstecz od stycznia b. r. — Zmiana ta nie była uwzględniona w mnożniku czynszowym na styczeń b. r., ustalonym przez Urząd rozjemczy dla spraw najmu jeszcze z końcem grudnia ub. roku. — To też wytknięta się obecnie kwestja wyrównania przypadającej z tego powodu różnicy opłat przez lokatorów, którzy opierając się na przyjętych przez Urząd rozjemczy mnożnikach odmawiają jednak zapłaty. — Otóż dowiadujemy się, że na ostatnim ogólnym zebraniu asesorów tego Urzędu omawiano także i tę sprawę i po porozumieniu się reprezentantów właścicieli realności i lokatorów uznano, że mnożnik czynszowy stawek podatku od lokali z ważnością i można odstąpić od dodatkowego ściągnięcia wspomnianej, nieznacznej zresztą różnicy od lokatorów.

Rady sierocze, zorganizowane przez Naczelniactwo tuż. Sądu powiatowego S. I. uzyskały już pełne prawo obywatelstwa w naszym mieście. Rozwój ich zapewniony. Zarządy tychże rad w każdej z dzielnic tuż. miasta okazały żywotność, mając na oku jedynie dobro i opiekę nad sierotami potrzebującymi opieki Sądu. Dostarczają one Sądowi opiekuńczemu informacji i opinii, kontrolują bezinteresownie obowiązki i czynności opiekunów, a działając pod ścisłą kontrolą Sądu i mając zapewnione poparcie ze strony władz politycznej i bezpieczeństwa, deczają też i ze strony ludności życzliwego poparcia. W Dzielnicy IV. rozpoczęła czynność swą Rada sierocza jeszcze w maju 1923. W skład tejże weszły obok Duchowieństwa przeważnie siły nauczycielskie w poważnej ilości, o wielkiej obywatelkości i gorliwości. Wszelkie wnioski w sprawach przyjmuje: Przewodniczący Orzelski Feliks, ul. Książka 10, zast. przewodniczącego Olga Georgerowa, Lyczaków 115, oraz Dyrekcja Zakładu Głuchoniemych w godzinach 3—5 popołudniu.

Komitet Budowy II-go Domu techników zawiadamia, że zaproszenia na wieczór taneczny, który odbędzie się dn. 10 bm. w sali Tow. Pedagog. Zimorowicza 17, nabyć można w Komitecie Budowy II-go Domu Techników przy ul. Leona Sapiehy 1. 55 między godziną 13 a 14, jako też w sklepie W. Pani Schayowej przy ul. Legjonów między godz. 16—18.

(h.) Czy w ciepłe kraje? Władysław Wojnarowski, majster ślusarski, zam. przy ul. Rycerskiej 2, doniósł wczoraj, iż wychowanek jego Edward Bronisław Paulszyn znikł z domu, zabrawszy ze sobą srebrny zegarek, parę nowych butów, wartości 200 milj., oraz 150 milj.

## Miliardowe malwersacje w Izbie skarbowej.

Zagadkowe zniknięcie 50 sztuk obligacji pożyczki złotej. — Energiczne dochodzenie policji, uwieńczone pomyślnym skutkiem. — Skarb państwa nie poniesie żadnej straty.

Lwów, 8 lutego.

(h) Kasjer Głównej Kasy Skarbowej we Lwowie zauważył niedostatek 50 sztuk obligacji pożyczki złotej wartości kilku miliardów mp. Obligacje te znikły w sposób niewytłumaczony i wśród bardzo tajemniczych okoliczności. Kasa Skarbową doniosła natychmiast o wypadku Ekspozyturze Policji śledczej, która wdrożenie dochodzeń poleciła wywiadowcom Baandrowskiemu i Gliniańskiemu, działającym pod kierownictwem komisarza Batorskiego. Dochodzenia te, prowadzone z nadzwyczajną skrupulatnością i energią dały wynik dodatni, gdyż wkrótce wyszło na jaw, że sprawcą kradzieży jest niejaki J. M. emerytowany urzędnik Dyrekcji Skarbu przybyły obecnie do czynności pomocniczych.

M., który otrzymał polecenie siania numerów obligacji pożyczki złotej, skradł 50 sztuk tych obligacji, a następnie znaczną ich część spieniżył. — Po bardzo mozolnych i dłuższych indagacjach przyznał się M. do winy i podał szczegóły swego czynu zbrodniczego. Tu stwierdzić należy, że dzięki energii i zapobiegliwości ekspozytury policji śledczej, a w szczególności komisarza Batorskiego uchroniony został Skarb Państwa przed dotkliwą stratą, albowiem skradzione obligacje zostały w całości odebrane i Izbie skarbowej zwrócone.

Wczoraj odsławiono M. do sądu karnego, przed którym sędzią oskarżony o zbrodnię kradzieży.

## Bohater afery cukrowej, Kozłowski na Kulparkowie.

SAD DAŁ GO NA II. KL., A RODZINA PRZENIOSŁA GO NA III. KL. — W CZASIE SŁUŻBY WOJSKOWEJ BYŁ JUŻ „MENTE CAPTUS“.

Lwów, 8 lutego.

(h) Ośławiony bohater afery cukrowej Roman Kozłowski, który przed paru tygodniami sam po powrocie z Rumunii dokąd uciekł przed pościgiem władz, zgłosił się do sądu śledczego p. Słowikowskiego, w przekonaniu, że nie będzie uwięziony, został onegdaj w celu obserwacji oddany do zakładu dla umysłowo chorych w Kulparkowie. Sąd oddając go na Kulparków przeznaczył mu II. klasę, ale rodzina ze

względu na kosztą przeniosła go na III. klasę. Obecnie wyszło na jaw, że Kozłowski okazywał już anormalny stan jeszcze w r. 1918 w czasie pełnienia służby wojskowej w armii austriackiej. Wówczas to jako „kadet-aspirant“ razu pewnego w Złoczowie przebrał się za porucznika i w tym charakterze dokonał szeregu malwersacji, za co był ściągany przez ówczesne władze wojskowe, jednak wskutek przewrotu w listopadzie 1918, dochodzenia urwały się.

## Historja zbiegłego więźnia,

który z posłem sejmowym pojechał do Prezydenta Rzpltej.

NIE CZEKAJĄC NA „AMNESTJĘ“ WRÓCIŁ DO LWOWA I WPADŁ W OBJĘCIA POLICJI.

Lwów, 7. lutego.

(h) Onegdaj, o czym już donieśliśmy, aresztowano we Lwowie zbiegłego w pierwszych dniach grudnia z zakładu karnego przy ul. Kaźmierzowskiej, więźnia Kazimierza Brosia, z zawodu malarza pokojowego, który odsiadywał karę dwuletniego więzienia i miał jeszcze do odsiedzenia 6 miesięcy.

Przed dwoma laty, pracując na lotnisku wojskowym, dopuścił się Bros malwersacji i jako funkcjonariusz państwowy w myśl ustawy marcowej został skazany na 4 lata więzienia. Następnie na skutek ogłoszonej amnestji zredukowana została ta kara do połowy.

Dnia 7. grudnia, Bros zajęty był

jakaś robotą koło mieszkania jednego z radców sądowych, zamieszkałego w gmachu więziennym. Korzystając z nieuwagi dozorczy, Bros zbiegł. Znalazłszy się na wolności, Bros począł robić starania celem wyjazdu do Warszawy, by osobiście w kancelarii p. Prezydenta Rzpltej złożyć podanie z prośbą o darowanie mu reszty kary. W zamiarze tym dopomógł mu rzekomo jeden z posłów lwowskich, który miał go ze sobą wziąć do Warszawy i ułatwić mu dostęp do kancelarii Prezydenta. Po kilkudniowym pobycie w Warszawie Bros wrócił do Lwowa i został aresztowany.

mp. w gotówce, P. Wojnarowski podejzywa swego wychowanek, iż unknął w „ciepłe kraje“.

Bal Kostjumowo-maskowy Medyków odbędzie się dnia 21. lutego 1924 w salach Kasyna miejskiego.

Oddział techniczno-przemysłowy Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie otwiera 15 lutego br. dwumiesięczny wieczorny kurs kroju krawieckiego (męski i damski). Wpisy (do 14 lutego) i bliższe informacje w kancelarii Oddziału techniczno-przemysłowego Izby, ul. Bourlarda 5, od godz. 9—2 popoł.

Wstrzymanie pociągów. Z powodu

przeszkód ruchu wywołanych zaspami śnieżnymi wstrzymano ruch ogólny na liniach Lwów — Jaworów, Lwów — Stryj, Sokal — Włodzimierz — Wołyń i Dniebnyz — Truskawiec.

Komitet Opieki nad Siostrą śp. Generała Iwaszkiewicza składa serdeczne podziękowanie Gronu nauczycielskiemu i działwie szkoły żeńskiej im. Hetm. Żółkiewskiego za kwotę dwudziestu pięciu milionów marek pol., złożoną do funduszów Komitetu.

(h.) Zakwestjonowanie tytoniu. Na podstawie poufnego doniesienia, przeprowadzili wczoraj funkcjonariusze V. kom. P. P. rewizję w mieszkaniu Feigi

Blauman przy ul. Pełtewnej 3. i znaleźli 365 pudełek papierosów, u Szymona Thimena przy ul. Smocznej 7, 1500 szt. papierosów i u Abrahama Wischnitza przy ul. Szpitalnej 2, 172 paczek tytoniu i 194 pudełek papierosów. Papierosy te ze względu na zachodzące silne podejrzenie, iż były przeznaczone na pasek, zakwestjonowano.

(h.) Napad bandycki na własną matkę. Wczoraj popołudniu Józef Michałczyszyn, zam. przy ul. Błonnej 10, wszczął w domu wielką awanturę, w czasie której pobił do krwi swą matkę. Zwyródziła aresztowana.

(h.) Kradzież w poczekalni kolejowej. Dmytrowi Łotockiemu z Berczowie pow. Tarnopol, skradł nieznaną sprawcę w poczekalni III. kl. na dworcu Podzamcze czapkę krymską, wart. 25 milj.

(h.) Wielka kradzież sklepowa. Nie wysłędzeni na razie sprawcy włamali się wczoraj wieczorem do sklepu Michała Skulskiego przy ul. Leona Sapiehy 31 i skradli z szuflady biżuterję, wart. 648.645.000 mk.

(h.) Kradzież na Persenkówce. Józef Wojdyło, kierownik fabryki tlenu na Persenkówce, doniósł wczoraj, iż nieznaną sprawcę włamali się do hali maszynowej i skradli na szkodę firmy Domański i Ska narzędzia ślusarskie, wart. 500 milj.

(h.) Ofiara oszustów. Kazimierz Gałuszka ze Słojowa, pow. Mościska, kupił na ul. Żółkiewskiej od dwu nieznanych mu osobników 9 metr. materji za 100 milj. z tem, że materję tę miał odebrać w realności przy ul. Żółkiewskiej 35. Gdy wraz z tymi osobnikami przyszedł pod bramę powyższej realności, „kupcy“ kazali mu zaczekać, a samy udali się rzekomo do mieszkania po sprzedaną materję. Nebawem jednak Gałuszka przekonał się, że padł ofiarą oszustów, albowiem ci zbiegli drugim wyjściem.

RAUT NAFTOWY, urządzony staraniem Koła „Górnico-Naftowego“ studentów Pol. Lw., odbędzie się w salach Kasyna i Koła lit.-art. we środę, dnia 20. lutego. Protokolat nad rautem objęły wybitne osobistości ze świata naukowego, oraz ze sfer naftowych. Komitet gospodarni i młodzieży krząta się już obecnie, by zabawę postawić na należytych poziomach. Zgłoszenia na zaproszenia w ograniczonej ilości przyjmować będzie komitet od dnia 6 do 14 bm. w Kasyńce miej. przy ul. Akademickiej w godz. 16—17. Po zamknięciu listy zaproszonych, będą zaproszenia rozsyłane pocztą. Wstęp od osoby 2 zlp., akademicki 1 zlp., rodzinny na 4 osoby 6 zlp. 3076

Bal „Tow. Wzajemnej Pomocy“ Żyd. Stud. Wyższej Szkoły dla Handlu Za ranicznego we Lwowie odbędzie się w niedzielę 13 lutego br. w salach Jad Charuzm ul. Persteina. Prace komitetu pod przewodnictwem pani Dr. Marcelowej Panethowej w p. tym toku. Zgłoszenia na zaproszenia przyjmują Sekretar at T-wa ul. Bourlarda 5 (boczna Batorego) w sobotę i niedzielę od 12—1 przedpoł.

PRZYJMUJE REKOPISY DO PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE. ZGŁOSZENIA W ADMINISTRACJI „GAZETY LWOWSKIEJ“, UL. PODWALE L. 3, I PIĘTRO. OD GODZ. 9—2 I 5—7. 837

### Z KRAJU.

Zwalczanie warszawskiej lichwy. Urząd do walki z lichwą przedsięwziął szereg rewizji w restauracjach warszawskich. Stwierdzono pobieranie cen nieuzasadnionych wzrostem drożyzny.

Wielki pożar w Warszawie. Wczoraj o godz. 10 wieczorem wybuchł pożar w górnym warsztatów kolejowych na Pradze. Po 2 godzinach pożar zlokalizowano.

Chleb w stolicy kosztuje pół miliona. Od dziś obniżono w Warszawie ceny chleba miejskiego do 500 tys. i 600 tys. mp. za kg.

Podjęcie ruchu pociągów. Po usunięciu zasp śnieżnych podjęty został z dniem 5. lutego br. ogólny ruch na linii waskotorowej Przeworsk-Wąskidynów.

### ZE ŚWIATA.

Min. Zamojski przybył do Wiednia. Pociąg wiozący ministra Zamojskiego z powodu zawieji śnieżnych spóźnił się i przybył dopiero po godzinie 5-tej rano. Wieczorem p. minister udał się w dalszą drogę do Warszawy.

# Subskrypcja na akcje Banku Polskiego postępuje naprzód.

Zapisy przybijają wszystkie oddziały P. K. K. P. i B nki przyw  
(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7. lutego.

Subskrypcja na akcje Banku Polskiego do 5. lutego włącznie wykazała w Oddziale głównym P. K. K. P. 302 akcjonariuszy na 7.138 akcji Banku Polskiego. Zapowiedziano, lecz jeszcze nie wpłacono 120.900 akcji. W tygodniu bieżącym rozpoczęły przyjmowanie zapisów wszystkie prowincjonalne oddziały P. K. K. P., oraz około 50 banków prywatnych, wraz ze wszystkimi, bardzo licznymi oddziałami. Z wię-

szych nowych zapisów w Warszawie notujemy: Warszawski Bank Zjednoczenia 750 akcji, Warsz. Tow. Ubezpieczeń 300 akcji. Na listę akcjonariuszy zostały też wciągnięte Kasy Przewoźności pracowników i niektórych przedsiębiorstw, a nawet jedna kooperatywa akademicka. Naogół skład akcjonariuszy jest wysoce demokratyczny, a więc taki, jakim powinien być skład akcjonariuszy Banku Polskiego.

Gdański Syndykat dziennikarzy polskich. W Gdańsku odbyło się zgromadzenie organizacyjne gdańskiego syndykatu Dziennikarzy polskich. Dokonano wyborów zarządu, do którego weszli: Orzechowski (prezes), Zabawski (wiceprezes), Ehrenberg (sekretarz). Zarządowi polecono poczynić w odnośnych władz odpowiednie kroki, mające na celu zapewnienie dziennikarzom wszelkich ułatwień w ich pracy zawodowej.



Z dnia 6 lutego.

## Giełda gdańska.

Gdańsk, 7 lutego.

N. Jork 5,8005, Warszawa 0,632, Marka polska 0,652. (AW.)  
Tendencja spokojna.

## Giełdy obce.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 7 lutego.

(PAT.) Kursa końcowe. Nowy Jork 574, Londyn 24,71, Paryż 26,70, Wiedeń 0,0081 i trzy czwarte, Praga 16,66, Włochy 25,40, Belgia 23,66, Budapeszt 0,0205, Holandia 216,00, Kopenhaga 94,75, Szwajcaria 152,25, Hiszpania 73,40, Buenos Aires 297, Berlin 1,30, Belgrad 6,88. (AW.)

## Giełda warszawska.

Warszawa, 7 lutego.

Dolary 920000, N. Jork 920000, Londyn 39650000, Paryż 425000, Wiedeń 129,50, Praga 262000, Włochy 404000, Belgia 373000, Szwajcaria 1602000, Holandia 3460000, Frank złoty 1810000. Bony złote 1.400000, Milionówka 675000. (AW.)

Tendencja mocniejsza.

## Obroty pozagiełdowe

Lwów, 7. lutego.

Wczoraj przez cały dzień tendencja zwykła, popołudniu znaczniejsza. Dolary przez dzień podrożały o 200—250 punktów. Obrót ożywiony. Dolary amer. 9 m. 450 tys. do 9 1/2 m., kanad. 8 m. 780 tys. do 8 m. 800 tys. Korony czeskie 275—280 tys. Funtów szterl. 37 1/2—38 m.

Złoto: 20 kor. 42 m. 750 tys. do 43 m. 20 frk. 37 m. 750 tys. do 38 m. 250 tys. 20 mrk. 47 1/2—48 1/2. 10 rubli 57—58 m.

Srebro: Kor. austr. 780—800 tys. 5 kor. austr. 3 i siedm ósmych do 4 m. Flor. 2—2 m. 100 tys. Ruble 3 i jedna piąta do 3 i ćwierć m.

## Giełda lwowska.

Lwów, 7. lutego.

Ruch w akcjach ożywiony. Podaż w dalszym ciągu duża. Znaczniejszy popyt za Tespami, Chybiem, Bankiem hipotecznym, przemysłowym. Kursa naogół utrzymane. Na targu niekotowanych duże zainteresowanie dla Olkusza, Gazów wsch. i Przeworska przy tendencji zwykłej, zaś dla Gazów zach., Schöna i Gazoliny przy tendencji słabej. Obroty liczne. Tendencja niejednolita. Usposobienie ożywione.

## TRANSAKCJE W AKCJACH.

Hipoteczny 3700, 3750, Pokred. 375, 425, 450. Przemysłowy 2550, 2525, 2575. Z. B. K. 1600, 1500, 1550, 1525. Browary 36000, 35750 (36000). Chodorów 26000, 26100, 26250, 26400, 26150. Chybie 58000, 57000, 57500, drobne 60, 63 1/2, 64000. Cegielski 3200, 3100. Gafoła 1650, 1700. Górka 83000. Tohan 2200. Wawel of. sprzedaży 800. Cmielów 9000, 9100, 9125, 9150, 9200. Karpalit 3500, 4000, 4250, 4000. Niemojowski 3000, 2950, 2900. Oikos 24000, 24250. Pezet 875, 950, 875, 900, 925, 850, 950. Pocisk

## Zawody narciarskie o mistrzostwo Lwowa.

W sobotę i niedzielę 9 i 10 bm. odbędą się we Lwowie zawody narciarskie o mistrzostwo Lwowa, urządzone przez Wydział międzyklubowy lwowskich Towarzystw narciarskich. Program obejmuje: sobota — 9 bm. godz. 14 bieg 12 km. Czartowska Skala — Park Kilińskiego; meta nad stawkiem. Niedziela — 10 bm. godz. 10. bieg juniorów, około 7 km., start i meta na Żelaznej Wodzie od ulicy Snopkowskiej; godz. 10.30 bieg pań na przestrzeni około 4 km.; start i meta jak w biegu juniorów. O godzinie 12. skoki obok me-

ty biegów. Nagrody: w zawodach kombinowanych otrzymuje zwycięzca tytuł Mistrza Lwowa, dyplom i odznakę honorową, drugi i trzeci żetony. W biegu juniorów i pań nagrody w żetonach w ilości zależnej od ilości zgłoszeń. Wpisowe: do zawodów kombinowanych 2 fr. obl., do biegu juniorów 1 fr. obl., do biegu pań 1 fr. obl. W dzień zawodów wpisowe połówne. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat K. T. N. Lwów, Podlewskiego 7. II. p., we czwartek i piątek od 7 do 8 wiecz.

5000. Nafta 2500, 2525, 2550, 2450, P. T. B. 700. Rakszawa 17250, 17500. Siersza el. 1700. Tespy 32750, 33000, 32000, 32750, 33000, 33250, 32750, 32500. Zieloniewski 51000, 49500.

## OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach:

Arma 3700, Akumulator 6250, Azot 2750, 2800, Auto Poznań 450, 475, 500, 600, Bk Ziemiań 325, 300, 285, (tysiąc) 215, 210, 200, 190), Brugger 4800, 4750, Elektr. nad Sanem 925, 950, Foresta 3700, Gazy 79500, 80600 81000, 82000, 82500, 83000, 83500, 84000, Gazy zachodnie 48000, 47000, 46000, 45000, 44000, 43500, 43000, Gazolina 5800, 5650, 5700, 5600, 5550, 5500, 5600, Gazociągi 1000, Hydropol 350, 375, Jaworzno 125000, drobne 137000, 138000, 136500, 136000, 137500, 138000, Keram 500, Len 5000, Lesienice 11750, 11500, 11750, Lechita 500, Nobel 6200, Olkusz 4500, 4600, 4700, 4800, 4850, 4825, Przeworsk 1.120.000, 1125000, 1130000, 1140000, Radziwiłł 17500, Rucker-Höflinger 12000, 13000, 13500, Schön 640000, 630000, 625000, 620000, 615000, 613000, 612000, 615000, Tyśmienica 5500, Węglówki 215 210, 205, nf. 190, 200, Zgierz 24000, 25000 Szkoła w Kr. 11750, 12000, nf. 10000, 9000.

## Giełda zbożowa.

Lwów, 7. lutego.

Przy licznych udziale minimalne transakcje (30 ton) w ramach notowanych kursów.

Podaż nadal silna, przy zupełnym braku popytu w oczekiwaniu dalszej zniżki. — Tendencja niżkowa utrzymywana, usposobienie nadal silnie rezerwowe.

Pszennica krajowa 78/74 ex 1923 33 do 34 m., Żyto małopolskie 68/69 ex 1923 20 do 21 m., Jęczmień małopolski browarniany 19 do 20 m., Jęczmień małopolski przemalowy 17 do 18 m., Owies małopolski 44/45 ex 1923 20 do 21 m. — Mąka pszenna 40 prc. 77 m., Mąka pszenna 55 prc. „1” 59 m., Mąka pszenna 70 prc. „4” 43 m., Mąka żytnia 60 prc. 54 m., Mąka żytnia 70 prc. 46 milj., Otręb pszeniczny netto bez worka 12 m., Otręb żytni netto bez worka 11 milj.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania. Ceny szacunkowe bez trans.



Dzisiejsze tj. piątkowe przedstawienie „Damy i huzarów” zapowiada się świetnie. Spodziewać się należy, że arcydzieło Fredry stanie się nową atrakcją Teatru Wielkiego. Jak już zaznaczyliśmy, Dyrekcja część biletów przeznaczyła dla abonentów, którzy napewno skwapliwie z tego skorzystają.

Wanda Siemaszkowa, kreująca rolę malki w „Ziemiu nieludzkiej” w Teatrze Małym, będzie dziś przedmiotem owacji tej publiczności, która pamięta dobrze znakomitą artystkę z czasów pobytu jej we Lwowie. I na to również przedstawienie Dyrekcja przeznaczyła dla abonentów część biletów wstępu, tembardziej, że najwięcej widzów ma Siemaszkowa właśnie pośród naszej inteligencji.

Występ Jakobowskiej w „Eugeniuszu Oneginie”. W sobotę i we wtorek wystąpi znana artystka, która tak bardzo podobała się zeszłym razem, w dawno nie granej operze Czajkowskiego, wystawianej jak wiadomo u nas bardzo pięknie. Panią Jakobowską krytyka lwowska po ostatnim jej występie przyjęła bardzo życzliwie.

Wszystkie przedstawienia popołudniowe „Damy i huzarów” rozpoczynać się będą wyjątkowo o godzinie 3.30 popoł.

„Damy i huzary” Fredry. Do piątkowego przedstawienia arcydzieła Fredry Teatr Wielki przygotowuje się z całym pietyzmem: Obsada będzie jak najlepsza, w roli Fruzi odebędzie się debiut p. Spaczyńskiej, laureatki lwowskiej szkoły dramatycznej. Sztuka otrzyma nowe dekoracje i przepiękne stylowe kostiumy. Dyrekcja już na piątek przeznaczyła pewną część biletów dla abonentów. „Damy i huzary” powinny stać się atrakcją dla szerokiej rzeszy naszej inteligencji, dla której arcydzieła polskiej literatury dramatycznej tak są drogie.

## TEATR WIELKI

Piątek 8 bm. „Damy i huzary” (premiera).

Sobota: 9 luty o godz. 3.30 „Damy i huzary” przedstawienie dla młodzieży szkolnej.

Sobota: 9 luty o godz. 7 „Eugeniusz Onegin” (występ Jakobowskiej).

Niedziela: 10 luty o godz. 3.30 „Damy i huzary” (przedstawienie popularne).  
Niedziela: 10 luty o godz. 7 „Pajace” (z p. Mannem i Popowiczówną) „Tajemnica Zuzanny”.

## TEATR MAŁY.

Piątek: 8 luty o godz. 7 „Ziemia nieludzka” (gość. wyst. Siemaszkowej).

Sobota: 9 luty o godz. 7 „Ziemia nieludzka” (gość. wyst. Siemaszkowej).

Niedziela: 10 luty o godz. 7 „Dzwonek alarmowy”.

## TEATR NOWOSCI.

Piątek 8 bm. „Katja tancerka”.

Sobota: 9 luty o godz. 7 „Królowa Montmartru”.

Niedziela: 10 luty o godz. 7 „Katja tancerka”.

## Dział ekonomiczny.

### Wolny dowóz książek, druków i muzykaliów do Czechosłowacji.

Telefonem od naszego korespondenta. Praga, 4. lutego.

Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Handlu dozwolonym został począwszy od 1 lutego b. r. bez konieczności uzyskania pozwolenia przywozu oraz bez potrzeby poprzedniego zgłaszania — dowóz z zagranicy do Czechosłowacji książek, druków, kalendarzy, dodatków literackich, czasopism, naukowych map, muzykaliów, zapisanych papierów, aktów i rękopisów.

## BONY PODATKOWE.

Zarówno druk wszystkich rodzajów bonów podatkowych, jak i ekspedycja do prowincjonalnych kas została już ukończona. Dzięki temu bony podatkowe nabywane być mogą wszędzie bez wyjątku — bez ograniczeń w żądanych oddankach po 5, 10, 25 i 100 złotych. Popyt na bony podatkowe wzrasta z dnia na dzień i przysparza przemysłowi i handlowi surogat waluty o stałej wartości. Wpływy kas skarbowych wskazują na to, iż podatnicy zrozumieć dobrze swój interes: wpłat w markach jest coraz mniej, natomiast z dnia na dzień wzrastają wpłaty w bonach.

## GDĄSK W STRACHU PRZED PODWYŻKĄ CEL POLSKICH.

Gdańsk. (Tel. GP.). „Danz. Rundschau” zwraca uwagę, że w kołach przemysłowych polskich pojawiła się obecnie tendencja do podniesienia taryfy celnej. Zdaniem dziennika, tendencja ta pojawiła się po zarządzeniach sanacyjnych rządu polskiego. Artykuł wzywa delegata kupiectwa gdańskiego w polskim Komitecie celnym, aby oświadczył, iż podwyższenie cel nie harmonizuje z interesami przemysłu i handlu gdańskiego, gdyż spowodować może drożyznę środków utrzymania i podwyżkę płac. Być może, że dla niektórych kupców i przemysłowców gdańskich podwyższenie cel może się okazać korzystnym, jednak dla kupiectwa i przemysłu gdańskiego jako całość zmiana taryfy celnej nie jest pożądana.

Miljardowe oszczędności we Francji. Izba franc. uchwaliła art. I. projektu rządowego ustawy skarbowej, przewidującej oszczędności do wysokości 1 miljarda fr.

He wynosi podatek od bochenka chleba? Przyjawszy pod uwagę, że podatek obrotowy płaci producent młynarz, piekarz i sprzedawca chleba, obliczono, że na jeden bochenek chleba wypada podatek obrotowego około 100.000 mk. Przepuszczać należy, że władze poddadzą tę sprawę rewizji gdyż na tak niezbędnym artykule jak chleb suma podatku jest zbyt wielka.

## Ze sportu.

Walne Zgromadzenie LKS. „Lechii” odbędzie się dnia 10. lutego 1924 w sali Polikliniki przy ul. Lindego 1. 5. o godz. 9.30.

## OGŁOSZENIA.

## Fosady i prace

**ASPIRANT** farmacji z roczną praktyką poszukuje posady tylko we Lwowie. Zgłoszenia: Meller, Tatarska 4a. 3083

**POTRZEBNE** są zaraz panny do szycia bielizny damskiej i męskiej, do białego haftu, mereżkowania i monogramów. Zgłaszać się przy ul. Zielonej 11, parter na lewo między godz. 8—1 i 3—6. 3092

**POTRZEBNA** zaraz panienka obznajomiona z maszyną do mereżkowania. Zgłosić się przy ul. Zielonej 11, parter na lewo między godziną 8—1 i 3—6. 3092

**ADWOKAT** dr. Gelber w Kopyczyńcach poszukuje koncypienta. Warunki korzystne. Mieszkanie kawalerskie i utrzymanie zapewnione. 3046-3

**DO DZIECI** starszych pójdzie na cały dzień, lub pół dnia inteligentna panna, znająca się też na gospodarstwie. — Zgłoszenia pod „Dzieci“ do Administracji. 3047-5

**POSZUKUJE** się do trzyletniej dziewczynki osoby rutynowanej (Niemki) z najlepszymi świadectwami, oraz ze szcieniem. Zgłaszać się od 3—4 pop. — Sternowa, ul. Heleny Dąbczańskiej 7, I. piętro. 3050-2

## Kupno, sprzedaż, zamiana

**KUPIE** meble antyczne, mogą być zniszczone. Zgłoszenia pod „Antyki“ do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń, — Krzysztofowicz, Sokoła 4. 3094-2

**KUPIE** majątek ziemski z lasem, warunk: dobre budynki gospodarcze, pałac i duży park. Zgłoszenia do Adm. pod „Ziemia“. 3081-3

**KUPIE** willę w dużym ogrodzie z komfortem urządzoną, możliwie z budynkami gospodarczymi. Zgłoszenia do Administracji „Gazety Por.“ pod: „Rezydencja“. 3082-3

**PORCELANĘ** i **SZKŁO** antyczne kupuje. Zgłoszenia pod „Zbieracz“ do Administracji 2737-2

## Małżeństwa

**PRAGNE** poznać szlachetnego, samotnego, słusznego, na stanowisku, inteligentnego pana do 45 lat. Zgl. Adm. Własne mieszkanie. 3051-2

## Zgubiono, znalezione

**DOBRE WYNAGRODZĘ** za odnalezienie zgubionego 30. z. m. 6-mies. wilczura. Maść jednolita, ciemno-stalowa, białe stopy i biała gwiazdka na piersiach. Wabi się „Trott“. Rużycki, Dzwernickiego 42. 3084-2

## Mieszkania, lokale, sklepy

**LOKALE** biurowe, 3, 5, 8 pokoi wynajmie właściciel 1. marca, centrum miasta. Oferty z warunkami pod „M. G.“, Biuro Sokołowskiego, Jagiellońska 7. 3053-2

**Ceny OGŁOSZEŃ:** Za wiersz i szpaltowy milimetry w ogłoszeniach zwykłych 5 gr., w nadesłanem 13 gr.; po kronice 15 gr., w tekście (kronika, raport., dział ekonom. itd.) 18 gr. na pier-

## frozmaita

**NIŻEJ CENY KOSZTU** do oddania fabrycznie nowe samochody: torpedo NAG 10/30, Dux 17/50, Linuzyna NAG 10/30, „Auto Koncern, Warszawa, Wierzbowa 8. 3078

**OKNA** różnych typów i wymiarów mają gotowe na składzie firma **MARCIN PRUGAR i SYN**, Lwów, Supińskiego 7. Przy odbiorze większej partii znaczny opust. 3085-4

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Lwów na nazwisko Marjan Peliński 3086

**MOTORY** ropne od 6 do 60 HP. pierwszorzędnej marki, dogodne spłaty, oraz kamienie, walce, perlaki, olejarnie, transmisje, pasy, gazy, oliwę, poleca najtaniej „PILOT“, Lwów, ul. Batorego 1. 4. 3090 15

**GARNITUR KLUBOWY** pierwszorzędnej jakości i wykwintny w stylu, okazynie do nabycia. Francos, Sykstuska 41. 2375-8

**SZYKICE** i projekty do celów przemysłowych, reklamy, architektury i sztuki stosowanej, wykonuje Veltze Litopada 54. 2942-2

**REUMATYK**, wypróbowany środek leczący reumatyzm, zapalenie stawów, ischias, gicht, newralgię. Zgłoszenie cierpiących osobiste, Balonowa 16. 3052-2

**SKRADZIONA** książeczkę wojskową na imię Stanisława Rzepki, roczn. 1890, na dworcu w Cholestówce 24/XI. ub. r. unieważniam. 3059-3

**PRACOWNIA** Sokołowskiej, dawniej Akademicka, obecnie Bajki 9 parter, przyjmuje suknie, płaszcze, kostiumy, przerabia. Ceny umiarkowane. 3079-2

**DWORY WIĘKSZE, GOSPODARSTWA UWAGA!!!** Każde ilości mleka, masła, jaj, drobiu, dziczyzny i innych produktów wiejskich zakupujemy i kontraktujemy. Na żądanie wysyłamy przedstawiciela na miejsce. Zakłady mleczarskie **GRAYBNER i Ska**, Lwów, Kopernika 19. Telefony 1107 i 454. 3080-3

**SKŁAD NUT** ul. Romanowicz 11, boczna pl. Akademickiego poleca swój bogato zaopatrzone magazyn, Wysyłki na prowincję 3016

**Wzrost Szkoła w Żółkwi** poszukuje na kierownika biura i nowego buchaltera ze znajomością korespondencji i stenografii. 3 77

Poza pe sją mieszkanie, światło i opał — Zgłoszenia u Dyr. Lili na w Banku Unji w Polsce we Lwowie.

## Każdemu

ucha'terowi i WP. Profesorom Akademii Handlowej

jest konieczny W. nalazek, uznany przez sławnego radcę szkolego Be'ohlwka. i podobnych. Za gotówkę 10,000.000 Mk. wysyłki franco **SZARGEL, Lwów, Rappaporta 8. 3074**



## Karwiński KOKS Izjarski



jedyny materiał dla fabryk żelaza i odlewni  
75% OSZCZĘDNOŚCI

Dostarcza w każdej ilości ze składu na dworcu Czerna. firma

## GUSTAW FRIEDMANN we Lwowie

3091 ul. LEGNA SAPIEHY I. 49. — Telefon Nr. 748.

3078

## WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI

## płukany, kopalnia „MYSŁOWICE“

dostarcza natychmiast każdą ilość, począwszy od 1 tony po cenę Mp. 120 milionów za 1 tonę z dostawą przed dom

## Firma IGNACY DYCZAK

Biuro i skład: ulica KOPERNIKA 29 a. — Telefon Nr. 16-83.

## — BECZKI ŻELĄZNE —

spawane, czarne i pocynkowane, o pojemności 200 litrów

Wyrabia i dostarcza w każdej ilości

FABRYKA BECZEK ŻELĄZNYCH

Galicyjskiego-Karpackiego Naftowego Towarzystwa Akcyjnego

dawniej **BERGHEIM & MAC GARVEY**

Lwów — Plac Mariacki 8.

Dostawa natychmiast!

Ceny niskie!

Zastępcy:

WARSZAWA: Inż. Tadeusz Słubick, Natolińska 3.

KRAKÓW: „Eka“ spółka z ogr. por., Rynek-Kleparski 9.

STANISŁAWÓW: Adolf Lippe, Bie'owskiego 8. 618

wszej stronie 20 gr. za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 3 gr., w rubryce: kupno-sprzedaż 4 gr., matrymonialne, korespondencje prywatne 5 gr., dla poszukujących pracy 2 gr., jedna cała

strona w ogłoszeniach za tekstem 120 zł. pol., i cała strona w części tekstowej 200 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem 240 zł. pol. Ogłoszenie zamieszczone o 30% drożej. Ogłoszenia za-

## Wszyscy o tem mówią.

iz bardzo trwale Pó'iecz'chy itp. kupu e sie najtaniej u fi-my **PFAU, Lwów, Rynek 19** ba wchód p.z z s'eń. 2924

## Fabryka Jedwabi p.f. „DESCOURS &amp; GENTHON“ Tow. Akc. Lyon-Paryż

podaje do wiadomości swojej Szanownej Klienteli w Polsce, że firma **ENDER & Ska w Krakowie, Rynek 5,**

nie była nigdy upoważniona do podawania się za jej przedstawiciela i że dynymi i wyłącz ymp zed awicielem firmy **DESCOURS & GENTHON** na 075 całą Polskę jest firma

**ALEKSANDER KOCH** pl. Napoleona 5 w Warszawie

## Baczność Smakosze!

**Żyrdza** liptawska  
**Sery** krajowe i zagraniczne  
**Konserwy** rybne mark! Katowice  
**Szproty** i piklingi gdańskie  
**Kwargle** ołomu ieckie tylko u firmy 5063

CH. SOBEL  
HA DEL DELIKATESOW  
Lwów, Legionów 41.

## Latar. i elektryczne

ręczne z akumulatorami jakoteż akumulatory do laterek kieszonkowych — poleca „LUMEN“

Lwów, pl. Mariacki 4.

Skład żarówek elektr. „Osrama“ i „Phillippa“

Wysoka wydajność opałowia! Najlepszy Górnośląski

## Węgiel opałowy

z kopalni Mysłowice sprzedaje detajlnie z dostawą przed dom po cenę 120,000.000 za 1 t nę — oraz

drzewa bukowe rąbane na 4 przy ul. Kazimierzowskiej 32

Dostawa wagonowa wprost z kopalni!

## KARBO Sp. z o. p.

Biuro: Kopernika 19. Tel. 868.

## Zniżenie cen opału miejskiego

Miejski Zakład Opału obniża z dnier 7 lutego 1924 ceny opału w sposób następujący:

- 100 kg węgla jaworz. loco skład w mieście 10,500.000 Mkp.  
100 kg. węgla jaworz. z dostawą przed dom 10,800.000 Mkp.  
50 kg. węgla jaworz. w workach plombowanych (dla biednej ludności) 5,300.000 Mkp.
- 100 kg. drzewa rąbanego loco skład w mieście 5,000.000 Mkp.  
100 kg. drzewa łupanego loco skład w mieście 4,900.000 Mkp.  
100 kg. drzewa łupanego z dost. przed dom 5,000.000 Mkp.  
100 kg. drzewa rąbanego z dost. przed dom 5,100.000 Mkp.

Obniżka przy węglu wynosi około 800.000 Mkp. na 100 kg. przy drzewie 450.000 Mkp. na 100 kg.

Miejski Zakład Opału.

We Lwowie dnia 5 lutego 1924.

graniczne o 50% drożej. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonym, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dolicza się 25%. Odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

Należność pocztową opłacono ryczałtem.

## Prenumerata

miesięczna 7,100.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 7,500.000 Mk. — Za granicą 12,000.000 Mk.